

Sygn. akt III AUa 313/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Feliksa Wilk |
| Sędziowie: | SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.) SSA Iwona Łuka-Kliszcz |
| Protokolant: | sekr. sądowy Barbara Dudzik |

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **R. Ż.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

przy udziale zainteresowanej **(...) Spółki z o.o. w O.**

o składki

na skutek apelacji wnioskodawcy R. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 października 2011 r. sygn. akt VIII U 1245/10

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 313/12

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 14 sierpnia 2012 r.

Wyrokiem z dnia 25 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie R. Ż. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 28 kwietnia 2010 r. stwierdzającej, że odwołujący się, były prezes Zarządu (...) Sp. z o.o., odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki powstałe w okresie od marca do czerwca 2007 r. w wysokości 157 370,32 zł.

Bezspornym w sprawie było, iż: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. w okresie od marca do czerwca 2007 r. nie opłacała należnych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. R. Ż. był Prezesem spółki w okresie od 4 sierpnia 2006 r. do 30 lipca 2007 r. Na mocy uchwały Nr 1

Nadzwyczajnego Zebrania Wspólników z dnia 16 lipca 2007 r. został on odwołany z pełnionej funkcji. Na jego miejsce powołano B. B.. W celu wyegzekwowania istniejących należności Dyrektor Oddziału ZUS dokonał zajęcia rachunku bankowego dłużnika w Banku (...) S.A. w W.. W związku ze zbiegiem egzekucji z Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu, postanowieniem z dnia 5 maja 2008 r. tytuły egzekucyjne przekazano organowi egzekucyjnemu. Egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. W dniu 9 stycznia 2009 r. ZUS przekazał do Sądu Rejonowego w Oświęcimiu wnioski o nakazanie wyjawienia majątku dłużnika. W imieniu spółki wykaz majątku w dniu 13 sierpnia 2009 r. w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie złożył Prezes Zarządu B. B., który oświadczył, że w grudniu 2007 r. sprzedał udziały spółki.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Spółka (...) zajmowała się produkcją antyram i ram. Zatrudniała ok. 30 osób. W spornym okresie odwołujący się był jedynym udziałowcem spółki. Analiza sprawozdań finansowych sporządzonych na dzień 31 grudnia 2006 r. i 16 lipca 2007 r. wykazała, że na dzień 16 lipca 2007 r. wystąpiła istotna niepewność co do dalszego kontynuowania działalności przez spółkę. W bilansie sporządzonym na dzień 16 lipca 2007 r. straty netto osiągnęły kwotę 36 020,51 zł przekraczając sumę kapitałów. Na zarządzie spółki spoczywał obowiązek niezwłocznego zwołania zgromadzenia wspólników w celu podjęcia uchwały dotyczącej dalszego istnienia spółki. W spornym okresie produkcja w zakładzie była kontynuowana. W spółce wartość wskaźnika udziału kapitału obrotowego na dzień 31 grudnia 2006 r. wskazywała, że niedobór aktywów obrotowych finansowanych długoterminowo sięga 8,83%. Wartości wskaźnika na dzień 17 czerwca 2007 r. ze względu na brak danych nie można było ustalić. Spółka na dzień 31 grudnia 2006 r. mogła mieć problemy z bieżącym regulowaniem zobowiązań o czym świadczą przede wszystkim wysoki poziom zadłużenia i ujemny kapitał obrotowy. Wskazują one, iż poziom zadłużenia bieżącego przewyższa poziom majątku, który ma zabezpieczać zobowiązania. Zatem dla regulowania bieżących zobowiązań spółka musiała posiłkować się majątkiem trwałym. Obraz sytuacji ekonomicznej spółki na dzień 31 grudnia 2006 r. oraz 16 lipca 2007 r. wskazuje, że posiadała ona bardzo wysoki poziom zadłużenia majątku, które w okresie od 31 grudnia 2006 r. do lipca 2007 r. uległ zwiększeniu z 95% do 99%. Na dzień 16 lipca 2007 r. spółka posiadała bardzo wysoki wskaźnik długu, a wartość zadłużenia spółki o 96,55 razy przekraczała wartość kapitałów własnych. Również wartość niewykonanych zobowiązań po 16 lipca 2007 r. przekroczyła 10% wartości bilansowej spółki zaś opóźnienie w wykonaniu zobowiązań przekroczyło 3 miesiące w dniu 16 lipca 2007 r. Powyższe oznacza, że w czerwcu 2007 r. istniały podstawy do zgłoszenia upadłości spółki (...).

Dyrektor Oddziału ZUS na podstawie tytułów wykonawczych z dnia 27 sierpnia 2007 r. dokonał zajęcia rachunku (...) spółki (...). Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Oświęcimiu Wydział Cywilny z dnia 5 maja 2008 r. (I Co 676/08) inspektorat przekazał Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu do realizacji 12 tytułów wykonawczych. Egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna (I KM 1402/08).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o liczne dokumenty księgowe, zeznania świadka M. M. oraz głównie opinię biegłej rewident z dnia 8 marca 2011 r. i złożonego do niej uzupełnienia z dnia 20 czerwca 2011 r., w którym biegła wyczerpująco odniosła się do zarzutów wnioskodawcy. Opinię Sąd ocenił jako fachową, rzetelną, poprzedzoną skrupulatną analizą bilansów spółki (...), co dało podstawę biegłej do przejrzystego, ścisłego i jednoznacznego sformułowania odpowiedzi na zadane jej przez Sąd pytania. Dodatkowo podniósł Sąd, że okoliczności o złej sytuacji finansowej spółki potwierdził świadek M. M. wskazując, że spółka utraciła płynność finansową i trzeba było decydować, które należności płacone będą w pierwszej kolejności, zaś zadaniem nowego prezesa spółki (powołanego po odwołaniu odwołującego się) było podjęcie działań w celu uregulowania długów spółki.

Sąd uznał, że zeznania tego świadka są w tym zakresie wiarygodne, ponieważ były spójne i logiczne i znalazły potwierdzenie w znajdujących się w aktach sprawy dokumentach i korelują z przedstawioną przez biegłego rewidenta opinią.

Swoje ustalenia Sąd poczynił również na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych oraz aktach ZUS, a także dokumentów złożonych przez odwołującego się, jako załączniki do pisma z dnia 1 października 2010 r., których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana, nie budziła również wątpliwości Sądu .

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił wniosek odwołującego się o sporządzenie dodatkowej opinii przez innego biegłego uznając, iż wydana w sprawie opinia ramowa wraz z opinią uzupełniającą skrupulatnie i rzetelnie wskazuje na wszystkie istotne okoliczności stanowiące podstawę do ustalenia istoty sporu. Zatem nie istniała potrzeba odwoływania się do fachowej wiedzy kolejnego biegłego sądowego.

Uznając odwołanie wnioskodawcy za nieuzasadnione Sąd Okręgowy przywołał art. 31 i 32 w zw. z art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227), art. 116 ustawy z dnia 12 września 2002 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. nr 137, poz. 926 ze zm.) oraz art. 10 i art. 11 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2003 r., nr 60, poz. 535). Wskazując na wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego (z dnia 18 lutego 2010 r., II FSK 1538/2008; z dnia 8 kwietnia 2009 r., II FSK 132/2009) Sąd zauważył, że przedsiębiorca, który nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań ma obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w ciągu dwóch tygodni od dnia, w którym stał się niewypłacalny, a wniosek ten powinien być zgłoszony w takim czasie, żeby wszyscy wierzyciele mieli możliwość równomiernego zaspokojenia z majątku spółki. Sąd zaznaczył, że podstawą niewypłacalności może być również nadmierne zadłużenie dłużnika, co oznacza sytuację, w której zobowiązania przekroczyły wartość majątku. Podał, że niewykonanie zobowiązań w rozumieniu art. 11 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze ma miejsce w przypadku opóźnienia i zwłoki, a o nieistnieniu przesłanki niewykonywania wymagalnych zobowiązań nie świadczy fakt, że dłużnik reguluje wybrane zobowiązania. Dlatego, według Sądu, bez znaczenia w niniejszej sprawie było to, iż spółka (...) regulowała niektóre wymagalne zobowiązania. Sąd wskazał, że kapitał spółki już na dzień 31 grudnia 2006 r. był ujemny, w związku z czym poziom zadłużenia bieżącego przewyższał poziom majątku, który ma zabezpieczać zobowiązania, co oznacza, że do regulowania bieżących zobowiązań spółka (...) musiała posłużyć się majątkiem trwałym. W okresie od dnia 31 grudnia 2006 r. do dnia 16 lipca 2007 r. zadłużenie spółki zwiększyło się z 95% do 99%, a wartość niewykonanych zobowiązań po dniu 16 lipca 2007 r. przekroczyła 10% wartości bilansowej spółki. Wobec zatem tak trudnej sytuacji finansowej spółki w czerwcu 2007 r. w ocenie Sądu, istniały podstawy do zgłoszenia upadłości spółki. Skoro zatem odwołujący się jako prezes spółki (...) we właściwym czasie nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości lub nie wszczął postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości i nie wykazał, iż nie zgłoszenie takich wniosków nastąpiło bez jego winy, to ponosi on odpowiedzialność całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od marca do czerwca 2007 r.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego złożył odwołujący R. Ż.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę art. 217 §2 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 224 §1 kpc, art. 233 §1 kpc i art. 286 kpc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w czasie, kiedy był członkiem zarządu spółki (...) istniały podstawy do zgłoszenia upadłości tej spółki. Skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez orzeczenie, iż nie ponosi on odpowiedzialności za długi spółki (...) z tytułu nieopłacenia składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, na Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych liczonych od kwot tych składek oraz kosztów egzekucyjnych, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W uzasadnieniu skarżący zarzucił, że sporządzona w sprawie opinia biegłego była wewnętrznie sprzeczna, gdyż biegły podał, że na dzień 16 lipca 2007 r. nie można stwierdzić niewypłacalności podmiotu, a jednocześnie wskazał, iż w czerwcu 2007 r. istniały podstawy do zgłoszenia upadłości. Ponadto skarżący podkreślił, iż z uwagi na wady sporządzonej w sprawie opinii złożył wniosek o dopuszczenie opinii innego biegłego, ale został on bezpodstawnie przez Sąd I instancji oddalony.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny w całości akceptuje ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne przyjęte przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia.

Istotę sporu w niniejszej sprawie stanowiło rozstrzygnięcie, czy wnioskodawca jako członek zarządu (...) sp. z o.o. odpowiada za zaległości Spółki z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Ustaleniom faktycznym stanowiącym podstawę zaskarżonego wyroku odpowiadał art. 116 §1 i §2 Ordynacji podatkowej podlegający zastosowaniu do należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne – na podstawie art. 31 i art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (cyt. wyż.).

Zostało wyjaśnione, że po pierwsze będąca przedmiotem odwołania decyzja organu rentowego, zgodnie z art. 116 §2 Ordynacji podatkowej określiła odpowiedzialność wnioskodawcy jako członka zarządu spółki za zaległości z tytułu przedmiotowych zobowiązań (zaległości) składkowych, które powstały w czasie pełnienia przez niego obowiązków członka zarządu. Po drugie spełniona została przesłanka odpowiedzialności za zaległości składkowe spółki określona w art. 116 §1 Ordynacji podatkowej na skutek ustalenia, że egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna (przesłanki pozytywne). Po trzecie Sąd pierwszej instancji trafnie rozważył, że nie miały miejsca okoliczności (przesłanki negatywne), które zgodnie z art. 116 §1 pkt 1 lit. a i b oraz pkt 2 Ordynacji podatkowej – wyłączają odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki pomimo bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Z dokonanych bowiem w tym zakresie ustaleń wynika, że we właściwym czasie nie zgłoszono wniosku o ogłoszenie upadłości i nie wszczęto postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości i że nie była to sytuacja (zaniechanie), które można by ocenić jako niezawinione (w rozumieniu art. 116 §1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej). Wreszcie nie miało miejsca wskazanie mienia spółki, z którego egzekucji umożliwiłoby zaspokojenie zaległości składkowych w znacznej części (art. 116 §1 pkt 2 Ordynacji podatkowej).

Krótko mówiąc do ustalenia odpowiedzialności członka zarządu konieczne jest nie tylko ustalenie pozytywnych przesłanek, czyli bezskuteczności egzekucji zaległości składkowej oraz powstania zobowiązania w okresie pełnienia przez niego funkcji, ale także wykazanie, że nie zachodzą przesłanki wyłączające tę odpowiedzialność (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 grudnia 2004 r., III SA/Wa 209/04, M.Pod. 2005, nr 4, s. 30).

W niniejszej sprawie spór – co trafnie podniósł apelujący – skoncentrował się na pierwszej z przesłanek wyłączających odpowiedzialność członka zarządu, to jest wykazaniu, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe), albo niezgłoszenie takich wniosków nastąpiło bez jego winy. Miało to w sprawie o tyle istotne znaczenie, że gdyby w okresie, gdy wnioskodawca pełnił funkcję członka zarządu spółki (...) wystąpiły przesłanki do zgłoszenia wniosku o upadłość, to byłoby to jego obowiązkiem, którego zaniedbanie mogłoby skutkować odpowiedzialnością. Rozważania prawne Sądu pierwszej instancji dotyczące tej kwestii, a zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny podziela w całej rozciągłości, nie znajdując uzasadnienia dla ich ponownego przytoczenia w tym miejscu zwłaszcza, że mają one oparcie we właściwie powołanych przepisach i utrwalonym orzecznictwie.

Jednakowoż ustosunkowując się do zarzutów zawartych w apelacji należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy i słusznie zadecydował, że do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, w konkretnym wypadku wiadomości fachowe z zakresu obrotu gospodarczego – rachunkowość spółek. Sporządzona przez (...) opinia z dnia 8 marca 2011 r. właściwie została uznana przez Sąd Okręgowy za wiarygodną, zawierała bowiem wszechstronną analizę sytuacji ekonomicznej spółki (...) w latach 2006 – 2007 z odwołaniem się do wskaźników ekonomicznych umożliwiających ocenę sytuacji finansowej podmiotu gospodarczego. Gruntowana i precyzyjna analiza kondycji (...) spółki (...) dokonana została na podstawie badania bilansu sporządzonego na dzień 31 grudnia 2006 r. i 16 lipca 2007 r. oraz rachunku zysków i strat wykonanego za okres od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia 31 grudnia 2006 r. oraz od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 16 lipca 2007 r. Wnioski zawarte w opinii są przekonujące i znajdują oparcie w dokumentacji (...) spółki (...). Wynika z nich jednoznacznie – wbrew przekonaniu wnioskodawcy – że winien on był złożyć w czerwcu 2007 r. wniosek o ogłoszenie upadłości.

Wnioskodawca w toku postępowania kwestionował opinię biegłej, ale adekwatnie do każdego z jego zarzutów biegła w rzeczowy, wszechstronny i wyczerpujący sposób ustosunkowała się w opinii uzupełniającej. Stąd nie jest

trafny zarzut apelującego, że biegły w żaden sposób nie uwzględnił okoliczności podnoszonych przez odwołującego. Wobec powyższego nie doszło do zarzucanego Sądowi pierwszej instancji uchybienia przepisom postępowania, a w szczególności art. 217 §2 kpc w zw. z art. 227 kpc, poprzez oddalenie wniosku dowodowego odwołującego w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Fakt, iż skarżący jest niezadowolony z treści wniosków zawartych w sporządzonej opinii biegłego, które nie są zgodne z prezentowanym przez niego stanowiskiem w sprawie nie stanowi sam w sobie wystarczającej podstawy do skutecznego wnioskowania o przeprowadzenie kolejnego dowodu z opinii biegłego mającego w rzeczywistości prowadzić do weryfikacji ustaleń i wniosków zawartych w opinii już wykonanej. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że okoliczność, iż Sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie Sądu orzekającego. Dlatego nie miał uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego, jeśli zważyć, że Sąd pierwszej instancji dysponując wiarygodną i profesjonalną opinią biegłej rewident, która dodatkowo stanowczo i rzeczowo odparła zarzuty stawiane jej opinii, oraz zeznaniami świadka G. M. właściwie ocenił, że zostały wyjaśnione do rozstrzygnięcia wszystkie sporne okoliczności. Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny wbrew twierdzeniom apelującego, nie dopatrywał się naruszenia art. 224 §1 kpc.

W orzecznictwie panuje pogląd, że obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw, pozwala przewodniczącemu zamknąć rozprawę, gdy wskazane istotne dla rozstrzygnięcia dowody zostały przeprowadzone, a strony miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 423/03, lex nr 176098).

Krytycznie należy odnieść się do twierdzenia skarżącego dotyczącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 §1 kpc. Wymaga podkreślenia, co zresztą podnosi też apelujący, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań Sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego oraz winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2001 r., II UK 154/09, Lex nr 583803). Mając to na uwadze, według Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonując oceny zasadności złożonego odwołania od decyzji ZUS nie naruszył art. 233 §1 kpc.

Do naruszenia wskazanego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie naruszenie takie nie miało miejsca. Sąd pierwszej instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, która doprowadziła Sąd do wniosku, że wobec jednoznacznie trudnej sytuacji finansowej spółki (...) w czerwcu 2007 r. istniały podstawy do zgłoszenia jej upadłości. W świetle powyższego trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż wnioskodawca nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku i nie zgłosił we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki. Nie ma zatem podstaw od zwolnienia go od odpowiedzialności za zaległości Spółki na podstawie przesłanki braku zawinienia, o której mowa w art. 116 §1 Ordynacji podatkowej.

Niezależnie od powyższego nie ma racji apelujący, gdy twierdzi, że okoliczności zwalniające członka zarządu z odpowiedzialności (tu: poczynienie ustaleń, czy w okresie od marca do czerwca 2007 r. zostały spełnione przesłanki do ogłoszenia upadłości (...) sp. z o.o.) – winien udowodnić organ rentowy. Wbrew temu stanowisku, którego zasadności apelacja nota bene nie uargumentowała, nie budzą zastrzeżeń założenia przedstawione w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uszło bowiem uwadze apelującego, iż z konstrukcji przepisu art. 116 §1 Ordynacji podatkowej wyraźnie wynika, że organ rentowy (wierzyciel) powinien udowodnić przesłanki odpowiedzialności osoby zobowiązanej, natomiast do zobowiązanego należy wykazanie, że pomimo przesłanek odpowiedzialności zachodzą określone w ustawie przyczyny, które go z tej odpowiedzialności zwalniają.

Reasumując Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że zaistniały podstawy do przeniesienia na R. Ż. przedmiotowej odpowiedzialności i mając na uwadze, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu zaś wywiedziona apelacja nie zawierała żadnych usprawiedliwionych zarzutów orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.